IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 185)
z dnia 19 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 185)

19 lipca 2022 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2427).

W posiedzeniu udział wzięli: **Agata Andrzejewska** wiceprezes ds. produktów leczniczych weterynaryjnych Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych wraz ze współpracownikiem, **Piotr Bromber** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami, **Tomasz Dybek** prezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów, **Ryszard Gellert** dyrektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, **Beata Guzak** dyrektor Centrum Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych, **Jarosław Madowicz** prezes Polskiego Towarzystwa Ratowników Medycznych, **Klaudiusz Nadolny** kierownik Katedry i Zakładu Ratownictwa Medycznego Wydziału Nauk Medycznych w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach oraz **Ewa Sobczak** radca prawy w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Korzewicz**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański** oraz **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Iłowiecki** oraz **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Bardzo proszę o zaprzestanie rozmów. Proszę usiąść.

Witam raz jeszcze panie i panów posłów. Witam pana ministra wraz ze współpracownikami, a także wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw. Nawet bym dopowiedział, że z naciskiem na „niektórych innych ustaw”, bo tam też jest troszkę innych zmian.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że porządek został przyjęty. Stwierdzam także przyjęcie protokołów posiedzeń Komisji od stycznia do końca marca 2022 r. – to są posiedzenia Komisji od 135. do 158. – wobec niewniesienia zastrzeżeń.

Szanowni państwo, przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego. Proszę o wprowadzenie do dyskusji pana ministra. Przypomnę jednocześnie, że pani marszałek wyznaczyła termin przedstawienia sprawozdania do końca dzisiejszego dnia, tak więc dzisiaj musimy rozpatrzyć tę ustawę, która jest traktowana jako pilna i ma mieć drugie oraz trzecie czytanie na tym posiedzeniu Sejmu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Bromber:

Panie przewodniczący, panie i panowie, projekt ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw. Projektowana regulacja wprowadza przede wszystkim zmiany w ustawie o zawodach pielęgniarki i położnej w związku z potrzebą wdrożenia przepisów unijnych do przepisów prawa krajowego. Zasadniczym celem projektowanej regulacji jest zapewnienie spójności przepisów prawa krajowego z przepisami dyrektywy. Regulowane są między innymi takie kwestie, jak wprowadzenie zmian do przepisów dotyczących świadczenia usług transgraniczych czasowo i oka-

zjonalnie przez pielęgniarki i położne będące obywatelami państw Unii Europejskiej. Oświadczenie o zamiarze czasowego i okazjonalnego wykonywania zawodu będzie można złożyć w dowolnej okręgowej izbie pielęgniarek i położnych, przy czym rejestr będzie prowadzony przez naczelną izbę.

Wprowadzone zostały zmiany dotyczące minimalnych wymogów kształcenia położnych w ramach procedury automatycznego uznawania dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji położnych. Uregulowano szczególne prawa nabyte położnych będących obywatelami Unii Europejskiej, w tym położnych, które odbyły kształcenie na terytorium byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, i tak jak wspomniałem, zmieni się organ, który prowadzi rejestr pielęgniarek i położnych wykonujących w Polsce czasowo i okazjonalnie zawód pielęgniarki i położnej z okręgowych na Naczelną Izbę Pielęgniarek i Położnych. Projektowana regulacja wprowadza również zmiany w obszarze praw nabytych pielęgniarek w związku z art. 33 ust. 1 dyrektywy. Tyle, jeżeli chodzi o zmiany w tym obszarze.

Kolejne zmiany. Projektowana regulacja wprowadza również zmiany w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz w ustawie o Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Wprowadzone zmiany mają na celu doprecyzowanie kompetencji instytucji właściwych do dokonywania ocen badań klinicznych produktów leczniczych, w tym oceny etycznej, zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego w sprawie badań klinicznych stosowanych u ludzi, do czasu wejścia w życie ustawy o badaniach klinicznych. Jako organ kompetentny, odpowiedzialny za wydawanie pozwoleń na badania kliniczne produktów leczniczych stosowanych u ludzi, proponuje się prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, analogicznie jak obecnie. W kwestiach sporządzania ocen etycznych proponuje się, aby oceny te były sporządzane przez komisję bioetyczną, funkcjonującą na podstawie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw zdrowia. Do najważniejszych kwestii należy stworzenie przepisów kompetencyjnych dla organów właściwych w sprawach dopuszczenia do obrotu oraz nadzoru nad wytworzeniem, obrotem i stosowaniem weterynaryjnych produktów leczniczych oraz przepisów umożliwiających pobieranie opłat za czynności przeprowadzone w tym zakresie do czasu wejścia w życie ustawy o weterynaryjnych produktach leczniczych.

Kolejnym istotnym elementem jest wprowadzenie zmiany do ustawy o zawodzie fizjoterapeuty w zakresie rezygnacji z przeprowadzania Państwowego Egzaminu Fizjoterapeutycznego oraz zmiany do ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym w zakresie rezygnacji z Państwowego Egzaminu z Ratownictwa Medycznego. Należy wskazać, że zarówno dla kierunku ratownictwo medyczne, jak i fizjoterapia, studia prowadzone są w jednolity sposób, oparte na standardach kształcenia i kończą się złożeniem egzaminu dyplomowego. Dlatego też w naszej ocenie nie ma potrzeby utrzymywania rozwiązania, jakim jest dodatkowy egzamin weryfikujący wiedzę – podkreślam, wiedzę. Likwidacja tych egzaminów, w naszej ocenie, umożliwi szybszy dostęp do zawodów fizjoterapeuty i ratownika medycznego oraz znacznie przyspieszy wejście na rynek zarówno fizjoterapeutów, jak i ratowników medycznych. Wspomniałem, że ten egzamin w takim ujęciu, w jakim funkcjonuje w tej części projektowej, jeżeli chodzi o fizjoterapeutów i ratowników medycznych, miałby weryfikować tylko i wyłącznie wiedzę a nie umiejętności. Ważne jest, że taki egzamin jest jedynie na studiach na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym, przy czym te studia kończą się zdaniem Lekarskiego Egzaminu Końcowego i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego. Nie ma tego egzaminu w formie obrony pracy dyplomowej, który z kolei występuje w tych omawianych zawodach.

Jeżeli chodzi o kwestie kształcenia, taka uwaga ogólna. Bardzo dużą wagę przywiązujemy do standardów kształcenia. Między innymi, równolegle do zmiany dzisiaj omawianej, mamy już projekt powołujący zespół, który dokona ewaluacji standardów na kierunku fizjoterapia. Powołaliśmy już zespół do spraw standardów w przypadku pielęgniarek i położnych. Pracujemy nad zespołem do spraw opracowania standardów, jeżeli chodzi o ratowników medycznych, dlatego że chcemy tutaj wprowadzić istotne

zmiany i utrwalić tę narrację, że istotną rolą w tym procesie kształcenia, a szczególnie w kontekście parametru jakościowego, mają standardy kształcenia. Idziemy tutaj bardziej w kierunku weryfikacji kompetencji i umiejętności, a nie tylko i wyłącznie wiedzy.

Na kanwie dzisiejszej dyskusji mogę tylko powiedzieć, że wczoraj byłem na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu. Wczoraj odbywał się między innymi pierwszy egzamin OSCE dla ratowników medycznych. Są to właśnie te egzaminy, które weryfikują umiejętności i kompetencje, i w naszej ocenie to jest właśnie ten kierunek, w którym należy podążać. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo za zwięzłe wprowadzenie w tematykę dzisiejszego posiedzenia Komisji. Dopowiem, że jest to projekt, który dotyczy też prawa unijnego. Dlatego wydaje mi się, że jeżeli państwo posłowie będą zgłaszać poprawki czy je przyjmować – tu pytam Biuro Legislacyjne – to w tym wypadku trzeba będzie trzech podpisów. Od razu uprzedzam, żeby później nie było jakichś kontrowersji i problemów, z jednoczesną prośbą – jeżeli państwo już macie jakieś gotowe poprawki, to byłbym wdzięczny, gdyby już teraz je państwo przekazali do sekretariatu Komisji po to, aby można było je powielić i przekazać do Biura Legislacyjnego, żeby praca przebiegała sprawnie.

Tymczasem otwieram dyskusję. Bardzo proszę, najpierw parlamentarzyści. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Maksymowicz, proszę uprzejmie.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, potrzeba przeprowadzenia tego procesu legislacyjnego nie budzi wątpliwości. Jest to zrozumiałe. Jest wymóg europejski, dostosowanie. Były zastrzeżenia odnośnie do trybu, do tego niepodjęcia działań, i rozumiem, że konieczne było przygotowanie tego. W zasadzie jakichś uwag odnośnie do tej właśnie strony nie mam, skoro zostały one przedłożone, natomiast z uwagą zaznajomiłem się z opiniami samorządów zawodowych, zarówno pielęgniarek i położnych, jak i lekarskiego, i uważam, że na pewno sprawa nie jest polityczna w żadnym wypadku. Chodzi tylko o stworzenie dobrego prawa, więc dobrze by było, żeby te uwagi w naszym procesie legislacyjnym były uwzględnione. Nikomu by to nie zaszkodziło. Na przykład, uwagi dotyczące komisji bioetycznych, które są czysto techniczne i podkreślają dobrą praktykę wcześniejszą, kiedy to właśnie przewodniczący naczelnej komisji decydował a nie minister, który – wiadomo – sam w sobie nie ma kompetencji, a musi posiłkować się innymi osobami. W związku z tym są to rozwiązania, które są praktyczne i dobre. Nie wiem, dlaczego nie skorzystano z tych podpowiedzi. Byłbym, za tym, żeby tak było.

To samo dotyczy uwag samorządu pielęgniarek i położnych. Jest to jednocześnie uszanowanie roli samorządu. Dlaczego miałoby się ograniczyć kompetencje dotyczące na przykład prowadzenia rejestru na podstawie informacji uzyskanych przez okręgowe izby. Tak więc naprawdę namawiałbym do redakcji tego, z uwzględnieniem takich uwag, jak również uwag, które były zgłaszane przez legislatorów, przez nasze sejmowe ciała, które też dały sporo uwag sugerujących pewne poprawki. Dobrze byłoby je uwzględnić. Aż takiego gwałtu na pewno nie ma. Mamy parę innych spraw podnoszonych przez ciała europejskie, które nie tylko nie są realizowane, ale nawet musimy dużo płacić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja od razu informuję państwa, że siedem poprawek, które między innymi Biuro Legislacyjne proponowało, zostało przejętych przez posłów i są podpisane. Nie wiem, czy to są wszystkie te, o które panu posłowi chodziło, ale macie je państwo udostępnione. Zostały rozdane albo można je pobrać z sekretariatu Komisji. To pierwsza sprawa.

I druga sprawa. Szanowni państwo, ponieważ jest część nowych gości na posiedzeniu Komisji, chciałbym przypomnieć, że zgodnie z pewną formułą, która jest przyjęta już od dłuższego czasu, podczas rozpatrywania dokumentu nie ma dyskusji nad poszczególnymi artykułami, tylko ewentualnie są zgłaszane poprawki. Jeżeli więc państwo teraz, w tej dyskusji ogólnej w ramach pierwszego czytania, macie coś do przekazania, to jest to ten właściwy moment, żeby ewentualnie zabrać głos. Pani poseł Gelert, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, ja mam takie pytanie. Ponieważ mówicie państwo, pan przewodniczący zresztą też, że jest cała ustawa, która dotyczy dostosowania do unijnego prawa, pytanie jest takie, czy zniesienie egzaminów w przypadku ratowników i fizjoterapeutów również dotyczy prawa unijnego. To pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Mówi pan, panie ministrze, że będziemy powoływać, będziemy robić, będziemy ustalać, że już są powoływane etc. Tutaj był cały wywód na temat tego, jak będziemy robić standaryzację pewnych zawodów, jak będziemy tego dokonywać. To w takim razie, dopóki państwo tego faktycznie nie zrobicie poza tylko i wyłącznie mówieniem, że to się dokona, może na ten czas jednak pozostawić te egzaminy, bo nie można tylko i wyłącznie mówić o tym, że szybciej wejdzie ktoś do zawodu. Do zawodu ktoś ma wejść przygotowany i ma być dobrze przygotowany… Jeżeli pani pozwoli, bo nie wiem, czy pan minister ma taką podzielność uwagi, że słucha i mnie i pani. Jeżeli więc pan tutaj mówi, że w tym przypadku… Takie moje pytanie. Czy nie przewidujecie państwo, żeby może jednak przedłużyć okres wyeliminowania tych egzaminów, dopóki państwo nie uporządkujecie tych spraw? To właściwie takie dwa główne pytania na razie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Ze swojej strony spieszę z wyjaśnieniem. Oczywiście nie wszystko w tej ustawie dotyczy prawa unijnego. Zwróciłem na to uwagę z tego względu, że jeśli ktoś będzie zgłaszał poprawkę, to w tym wypadku potrzeba nie jednego, a trzech podpisów. Oczywiście duża część tej nowelizacji ustawy – chociażby to, o czym mówiła pani poseł – nie jest związana z prawem unijnym, ale to oczywiście już pan minister dalej będzie wyjaśniał. Pan przewodniczący Miller, proszę.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie ministrze, szanowni państwo, kilka pytań odnośnie do tej ustawy. Po prostu ustawa jest bardzo szeroka. Tam są cztery tematy, które są ze sobą zupełnie niezwiązane. Myślę, że każdy z nich wymaga naprawdę dużego nakładu pracy i rozpatrzenia każdego z nich z osobna. W sytuacji, w której nie mamy zastrzeżeń do dostosowania prawa unijnego i pozwolenia pielęgniarkom i położnym wykonywania swojego zawodu zgodnie z prawem unijnym, to dyskusji wymaga parę innych rzeczy, odnośnie do których my jako posłowie nie wszyscy mamy do końca ugruntowaną wiedzę. Mówię na przykład o obrocie lekami weterynaryjnymi. Nie wiemy, jaki wpływ będzie miało wprowadzenie tych zapisów ustawy na rynek leków weterynaryjnych.

Druga sprawa. To jest sprawa, o którą chcielibyśmy państwa zapytać, bo są różne zdania samorządów na temat egzaminów, które zostały zapisane w ustawach, czyli egzaminu dotyczącego zawodu fizjoterapeuty i egzaminu dotyczącego zawodu ratownika medycznego. Przypominam, że te egzaminy zostały wpisane w ustawach. Co prawda uzasadnienie jest takie – ja je rozumiem – że chodzi o to, żeby uregulować pewne rzeczy. Natomiast nie jestem przekonany do tego, czy kwestia standaryzacji już została do końca zrealizowana.

Dlaczego tak pytam? Dlatego, że ja byłem jednym z inicjatorów ustawy o zawodzie fizjoterapeuty. Wtedy mieliśmy problem z wieloma szkołami, które kształciły fizjoterapeutów na bardzo różnych poziomach. Ta ustawa i wpisanie tego egzaminu dawało gwarancję tego, że ludzie po tych uczelniach będą wykonywali swój zawód w sposób odpowiedzialny, tak jak mamy dzisiaj egzamin końcowy dotyczący lekarzy. Zarówno ratownicy medyczni, jak i fizjoterapeuci, to są ludzie, którzy będą mieli do czynienia z pacjentami w rożnych sytuacjach, na przykład, ratownicy medyczni w karetkach pogotowia ratunkowego, gdzie trzeba naprawdę dysponować wysoką wiedzą, bo to jest udzielanie pierwszej pomocy w stanie zagrożenia życia.

Pytanie jest takie, jak wygląda praca komisji akredytacyjnych. Jak często te komisje sprawdzają te uczelnie? Czy jest gwarancja, że te kontrole akredytacyjne faktycznie zapewnią odpowiedni poziom czy kontrolę tego odpowiedniego poziomu w różnych uczelniach, bo dzisiaj nie mówimy… Panowie, bardzo przepraszam, to bardzo przeszkadza…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan poseł Wolski. Bardzo proszę.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Dlatego, że dzisiaj mówimy o sprawach – ja jestem również lekarzem – które będą miały olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa i życia naszych pacjentów i nie jestem przekonany, czy liczba kształconych i dopuszczanych do zawodu ludzi, kierowanie się tymi aspektami, może potem przeważać nad jakością udzielanych świadczeń. A zwłaszcza w tej chwili mam wątpliwości, skoro dopuściliśmy do tego, że wyższe szkoły zawodowe będą mogły kształcić lekarzy, czy następnym krokiem nie będzie likwidacja końcowego egzaminu lekarskiego, bo… Takie wnioski możemy z tego wyciągać… No tak, ale nie możemy kształcić felczerów, przepraszam, bez obrazy dla felczerów. Tutaj chodzi więc o to, aby ministerstwo zagwarantowało nam w tym sposobie kształcenia, w tym całym programie standaryzacji i kontroli, wysoką jakość kształcenia osób, które będą potem odpowiadały za życie i zdrowie pacjentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, jedną rzecz muszę tu powiedzieć. Mając różnego rodzaju wątpliwości, gdzie można się kształcić, jeżeli chodzi o zawód lekarza, to niewątpliwie poza dyskusją jest to, że egzamin końcowy jest również elementem – przypomnę – rekrutacji do specjalizacji, do rezydentury. On spełnia tak naprawdę dwie role. Z jednej strony, porządkuje i weryfikuje wiedzę, z drugiej, daje możliwość ubiegania się i realizacji określonej specjalizacji w ramach rezydentury, zgodnie właśnie z tym wynikiem. To tyle takiej dygresji.

Proszę mnie poprawić, ale wydaje mi się, że chyba państwo rozpoczęli prace nad ustawą o fizjoterapeutach, a my ją kończyliśmy, bo to chyba było przyjmowane już w poprzedniej kadencji, panie pośle, chociaż tu nie ma kontynuacji. Kontynuacja jest tylko w przypadku projektów obywatelskich. Ale to tak tytułem pewnego wyjaśnienia i przypomnienia. Pan poseł Wicher, proszę.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja tylko ad vocem wcześniejszego wystąpienia. Krótko.

Z całym szacunkiem, moi drodzy państwo, to że upowszechniliśmy możliwość kształcenia lekarzy w mniejszych uczelniach, które będą do tego przygotowane, nie znaczy, że obniżyliśmy standardy i wymogi, które są podstawą do utworzenia takiego wydziału lekarskiego. To jest pierwsze. Ten wydział musi mieć odpowiednią kadrę z odpowiednimi kompetencjami i wykształceniem, odpowiednie zaplecze. Nikt nie zwolnił tych uczelni z tych podstawowych obowiązków. Dlatego twierdzenie, że te uczelnie będą kształciły gorzej, albo że są może gorszymi uczelniami, dla mnie jest nieuzasadnione, krzywdzące, obrażające te mniejsze ośrodki, a widzimy po ośrodkach mniejszych, gdzie już odbywały się pierwsze egzaminy LEK, że wyniki były całkiem niezłe, a nawet przebijały większe uczelnie. Tak więc, moi drodzy państwo, ja bym się zastanowił czasami. Brakuje nam lekarzy, chcemy kształcić kadrę. Duże to nie znaczy lepsze, starsze nie znaczy lepsze, bo może mieć innowacyjne, nowoczesne wydziały lekarskie, które wydadzą nam wspaniałych lekarzy. I też proszę o niedyskredytowanie całego tego programu i uczelni, które naprawdę stają na głowie, żeby dzisiaj nadgonić zapaść cywilizacyjną, bo ktoś kiedyś zawalił, ponieważ nie potrafił kształcić odpowiedniej liczby lekarzy. To jest pierwsza rzecz.

Mnie to bardzo bulwersuje, gdy ktoś obraża mniejsze ośrodki, tym bardziej, że też staramy się u mnie w mieście o taki wydział lekarski. Tak więc, panie pośle, informuję pana, że damy radę go utworzyć…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, inaczej. Panie pośle, ja już może i za pana przewodniczącego Millera, trochę odpowiem. Nikt nie dyskredytuje mniejszych ośrodków. To jest raz. Myślę, że troszkę odchodzimy od sedna ustawy. Pamiętajmy o tym, po co dzisiaj się spotkaliśmy. Sam temat jest interesujący. Mamy wśród nas – zresztą w stałym rozdzielniku Komisji jest obecny – dyrektora Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. Myślę, panie

profesorze, że być może będzie kiedyś potrzeba i konieczność nawet podyskutowania na temat wyników kształcenia, LEK-u, w różnych ośrodkach, i tych największych i innych, bo z pewnością temat jest interesujący. Jednak nie po to dzisiaj się spotkaliśmy.

Czy są inne głosy w dyskusji? Pan poseł Hok, bardzo proszę.

Poseł Marek Hok (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, oczywiście też mamy uwagi odnośnie do jakości świadczonych usług. Sam pan poseł powiedział, że brakuje lekarzy i tych lekarzy będzie brakowało jeszcze przez długie, długie lata.

Mnie chodzi o zespoły ratownictwa medycznego. Coraz mniej lekarzy pracuje i wyjeżdża w zespołach ratownictwa medycznego. Coraz więcej kompetencji otrzymują ratownicy medyczni. Rozporządzeniem ministra zdrowia, bardzo słusznie zresztą, dokładamy im obowiązków, które do tej pory były przypisane tylko i wyłącznie lekarzom. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że ta jakość świadczonych usług przez ratowników medycznych musi być na bardzo, bardzo wysokim poziomie. Oni pierwsi są przy pacjencie, oni są pierwsi przy wypadku, oni są pierwsi przy zagrożeniu życia. Jeżeli nakładamy na nich dodatkowe obowiązki, a stają się one prawie codziennością, musimy wymagać od nich najwyższej jakości świadczonych usług. Dlatego bym prosił, żebyśmy zwrócili uwagę, może mniej na fizjoterapeutów, bo tam jest inna odpowiedzialność, ale na zespoły ratownictwa medycznego, bo to jest dla nas olbrzymie wyzwanie. Myślę, że w ciągu najbliższych paru lat zupełnie pozbędziemy się lekarzy, którzy pracują w zespołach wyjazdowych, a znamy przypadki, że do dzisiaj w zespołach ratownictwa zdarzają się lekarze z wielkim oddaniem i zaangażowaniem, którzy mają 70 lat, a czasami 80 lat. Ich trzeba będzie zastąpić. Zwłaszcza w tych mniejszych ośrodkach taka sytuacja już istnieje. Dlatego bym prosił, żebyśmy baczną uwagę zwrócili jednak na kształcenie i egzekwowanie wiedzy, jeśli chodzi o ratowników medycznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wolski, proszę.

Poseł Zdzisław Wolski (Lewica):

Chciałbym troszeczkę inny temat poruszyć, zresztą na posiedzeniach Komisji Zdrowia na przestrzeni ostatnich lat on wracał. Jednym z zarzutów Naczelnej Rady Lekarskiej jest pominięcie ich i niejako chyłkiem, w pośpiechu, cząstkowe dostosowanie dyrektyw unijnych. Mówię tu o badaniach klinicznych produktów leczniczych, czyli konkretnie komisji bioetycznej. Tak jak mówię, ten temat w różnych wymiarach wracał, również eksperymentu medycznego. Dzisiaj też były wypowiedzi słuszne, że przyszłość medycyny, również polskiej, to między innymi różne innowacje, na które, jak myślę, wszyscy stawiamy. Mam więc pytanie.

Od lat słyszeliśmy obietnice, że będzie wreszcie gotowy kompleksowy projekt ustawy, który będzie te sprawy regulował. Czy coś się dzieje, czy tak jak tutaj, no, ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej, jeszcze to, jeszcze to, i też tak z zaskoczenia, niejako rykoszetem, wprowadzimy sobie, pomijając zresztą okręgowe rady lekarskie, komisję, którą w istocie będzie powoływał minister zdrowia według nie do końca znanych nam kryteriów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo. Prośba – trzymajmy się ustawy, bardzo proszę… Okej, ale nie poszerzajmy pola do dyskusji. Pan przewodniczący Piecha. Proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Sądzę, że dyskutujemy nad przedłożeniem, które jest konieczne do przyjęcia, mimo że obowiązują nas pewne wytyczne dotyczące wzajemności uznawania kwalifikacji zawodów medycznych. Tymczasem, jeżeli chodzi o lekarzy i lekarzy stomatologów, te sprawy zostały załatwione i nie budzą jakichś większych kontrowersji. Natomiast każde państwo oczywiście może wprowadzać troszeczkę wyższe standardy, ale musi trzymać się podstawowego standardu, jakim jest wzajemne uznawanie dyplomów, w tym wypadku pielęgniarek i położnych, ratowników medycznych i oczywiście fizjoterapeutów. Oczywiście zawsze będzie pytanie, czy te wyższe kryteria typu egzamin końcowy

powinny być założone czy nie. Raczej bym oczekiwał tu odpowiedzi odpowiednich izb i towarzystw, które zajmują się tym, czyli zainteresowanych fizjoterapeutów i ratowników medycznych. To że pewne kwalifikacje posiadają… Z dyrektywy unijnej nie wynika, że musi być ten końcowy egzamin. On nie jest konieczny. To znaczy, że w naszych rękach jest albo zlikwidowanie go, albo nie, bo on w dzisiejszych przepisach prawa obowiązuje.

Miałbym taką prośbę, panie przewodniczący, żeby jednak albo izby, albo stosowni ludzie reprezentujący środowiska ratowników i fizjoterapeutów wypowiedzieli się na ten temat. Trudno lekarzom jest ocenić pracę fizjoterapeuty. Z całym szacunkiem, jesteśmy tutaj lekarzami. Mało kto z nas na fizjoterapii doskonale się zna. Mało kto, pewnie nie przesadzam.

Jeżeli chodzi o ratownictwo medyczne, trend jest bezwzględnie światowy, że lekarzy wycofuje się z tych zespołów ratownictwa medycznego. Zastępuje się ich pracownikami paramedycznymi, w tym wypadku ratownikami medycznymi. Straż pożarna w Stanach Zjednoczonych też tym dysponuje. Oni mają określone procedury, które muszą wypełnić, określoną wiedzę, i naszym zadaniem – zadaniem państwa – jest egzekwowanie tych procedur w procesie kształcenia, w procesie zdobywania uprawnień pozadyplomowych i dodatkowych umiejętności. To powinno być uszeregowane. Natomiast pewnie nie jest naszym zadaniem ocenianie, czy w Częstochowie może być uczelnia medyczna, a na przykład gdzieś pod Wrocławiem, w Brzegu, nie, bo to są całkiem inne sprawy. Każda z tych uczelni medycznych, która kształci w zawodach medycznych, musi wypełniać przepisy Ministerstwa Edukacji i Nauki w sensie akredytacji wyższej uczelni. Musi również mieć przepisy akredytujące, które ustanawia Rada Akredytacyjna przy ministrze zdrowia. Bez tego nie da się żadnej szkoły otworzyć ani kształcić, więc to jest oczywista sprawa.

Kształciliśmy przecież pielęgniarki w takim różnym tempie. Ten przepis, chociażby uzupełnienie kwalifikacji, był realizowany przez różne uczelnie, w tym niepubliczne i niekoniecznie uniwersyteckie. Był to raczej bardzo rozproszony model i może dzięki temu udało się nam pokonać wiele takich barier, w przypadku których chodziło o wzajemne uznawanie zawodów pomiędzy państwami Unii Europejskiej. Być może jako legalista wolałbym, żeby to wszystko było w akademiach medycznych lub uniwersytetach medycznych, ale udało się to zrobić niepublicznym szkoleniem. Czy polskie pielęgniarki przez to są gorsze? Nie sądzę. Są dobre. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Ja myślę, że środowisko za chwilę wypowie się, czy popiera to rozwiązanie, czy nie. Rozumiem, że przynajmniej część posłów nie popiera tych rozwiązań, ale zaraz zobaczymy, jaka jest opinia środowiska.

Bardzo proszę, pan poseł Rutka. Myślę, że to ostatni głos ze strony posłów i przejdziemy do gości.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, odniosę się do kwestii rezygnacji z egzaminu z ratownictwa medycznego dla ratowników medycznych. To jest naprawdę półśrodek, bo największym problemem jest problem systemowy. To znaczy, ratownicy medyczni odchodzą z zawodu. Chcemy zamiast zadbać o to, aby oni zostali w zawodzie, nie stawali się, jak na przykład… Niedawno rozmawiałem z ratownikiem medycznym z Warszawy, który przeszedł do pracy jako motorniczy, za mniejsze pieniądze. Czuł się wypalony fizycznie i psychicznie, zmęczony i już nie chciał w tym chorym systemie funkcjonować.

W sierpniu ubiegłego roku 130 ratowników medycznych z Białegostoku złożyło wypowiedzenia i to nie głównie ze względów finansowych, bo najprościej byłoby sprowadzić wszystko do pieniędzy, tylko ze względu na to, że ten system jest po prostu niewłaściwy. W związku z tym może zamiast obniżać standardy, zajmijmy się rzeczywistą reformą systemu ratownictwa medycznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, panie pośle również, ja zapewniam pana, że znam lekarzy, którzy zarabiając nawet ogromne pieniądze odchodzą z zawodu, dlatego że każdy ma różną psychikę, różną odporność. Nie patrzmy przez pryzmat indywidualnej osoby.

Natomiast ja mam wrażenie, szanowni państwo, mimo że my w tej Komisji akurat często działamy ponadpolitycznie, że gdybyśmy tu tą ustawą wprowadzali egzaminy dla ratowników medycznych, to państwo by mówili, że to skandal, że chcemy eliminować ratowników absolwentów uczelni z zawodu, bo im wprowadzamy egzaminy. A skoro rząd proponuje likwidację egzaminów, to państwo z opozycji mówicie – mamy wątpliwości, to jednak jest obniżanie… Przed chwilą to państwo mówili. Nikt wam nie przeszkadzał. Mówicie, że to obniżanie standardów, że te egzaminy powinny być.

Będziecie za chwilę głosować za tym, czy chcecie likwidacji tych egzaminów czy nie i wtedy wszystko się okaże, a teraz, jak rozumiem, poszerzamy dyskusję o… Panie przewodniczący, przepraszam, ja nikogo indywidualnie nie dotknąłem, tylko stwierdziłem jednak…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jest pewna konkluzja, do której mam prawo…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący, z góry pan założył, że opozycja coś atakuje, bo jest opozycją. Jeżeli pan dobrze wsłuchał się w to, co mówimy, to my chcemy dyskutować. Jeżeli pan dobrze nas posłuchał, to kieruje nami troska o to, jak będzie wyglądała opieka zdrowotna w Polsce. Nie jesteśmy a priori przeciwko propozycjom ministerstwa. Jeżeli zadajemy pytania, to dlatego, że taki jest nasz obowiązek, bo my tutaj dzisiaj nie tylko reprezentujemy i wysłuchujemy środowiska…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, już jasne…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Proszę mi nie przerywać.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan mi przerwał, panie przewodniczący i ja zamilkłem…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Dobrze, ja tylko dokończę zdanie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Włączył pan mikrofon, więc szanujmy się…

Poseł Rajmund Miller (KO):

…jeżeli pan pozwoli. Wiem, że dla pana jest to niewygodne, ale dzisiaj mamy obowiązek…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Co jest niewygodne? To, że pan włączył mikrofon? Tak, to jest dla mnie niewygodne. Wołałbym, żeby pan zabierał głos po zakończeniu mojej wypowiedzi.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Dlatego że wyciąga pan niesłuszne wnioski. Dlatego, że naszym obowiązkiem jest nie tylko patrzeć na organizację służby zdrowia, ale i patrzeć na interes i bezpieczeństwo polskiego pacjenta. I na tym skończę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Uprzejmie dziękuję. Teraz, tak jak powiedziałem, poszerzamy dyskusję o zaproszonych gości. Zobaczymy – jeżeli chcą zabrać głos – jakie oni odnieśli wrażenie z tej wypowiedzi. Jeżeli ktoś z państwa chce zabrać głos, to proszę uprzejmie. Bardzo proszę, i proszę przedstawić się. Pan minister na końcu będzie odpowiadał…

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Dobrze, tylko niech pan nie mówi, że państwo teraz powiedzą swoje zdanie odnośnie do tego, co my powiedzieliśmy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Państwo powiedzą swoje zdanie takie, jakie będą chcieli.

Poseł Elżbieta Gelert (KO):

Oczywiście, ale nie w stosunku do tego, co my powiedzieliśmy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, niech pani nie będzie taka nerwowa. Naprawdę nie mam zielonego pojęcia, co chce powiedzieć pan, który teraz zbierze głos, i inne osoby. Powie to, na co ma ochotę.

Prezes Polskiego Towarzystwa Ratowników Medycznych Jarosław Madowicz:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, reprezentuję Polskie Towarzystwo Ratowników Medycznych. Jestem prezesem tego towarzystwa. Z zawodu również jestem ratownikiem medycznym.

W odniesieniu do egzaminu, o którym tu dzisiaj rozmawiamy, pierwszą rzeczą, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest to, że ten egzamin w ogóle nie wszedł we życie. To był projekt… To znaczy, był zapis w ustawie, ale jeszcze żaden egzamin nie został przeprowadzony, a do tej pory ratownicy medyczni funkcjonują w systemie, wykonują swój zawód i nie mamy z tym jakiegoś większego kłopotu. Natomiast oczywiście popieramy jako towarzystwo wycofanie się z tego egzaminu w tej formie, w jakiej on był, ponieważ był to tylko egzamin sprawdzający wiedzę. Zawód ratownika medycznego w dużej części jest zawodem praktycznym. Dlatego nasze stanowisko jest takie, aby tę weryfikację wiedzy i umiejętności przenieść do poziomu uczelni, czyli aby na koniec kształcenia ratownicy medyczni przechodzili egzamin, ale wewnątrz uczelni. Ewentualnie, jeśli boimy się o to, że egzamin będzie stronniczy, można powołać korpus egzaminatorów z innych uczelni, którzy przyjeżdżaliby do uczelni sąsiedniej i weryfikowaliby, czy ten egzamin jest przeprowadzony rzetelnie, obiektywnie i zgodnie z zasadami.

To, co tutaj mówiliśmy – oczywiście uczelnie posiadają dzisiaj standardy kształcenia, przynajmniej na kierunku ratownictwo medyczne. W naszej ocenie, daje to pewną gwarancję rzetelnego kształcenia w tym zawodzie.

Dwie rzeczy, na które bardzo liczymy i czego oczekujemy. Oczekujemy ustawy o zawodzie ratownika medycznego i samorządzie ratowników medycznych, co w naszej ocenie pozwoli ułożyć pewną ścieżkę awansu zawodowego i rozwoju zawodowego. Z drugiej strony, oczekujemy też tego, aby ratownicy medyczni byli bardziej dostrzeżeni na tym rynku pracy, bo dzisiaj bez takiej ochrony ustawowej jest z tym kłopot.

I druga rzecz, której też bardzo oczekujemy – minister tu też o tym mówił – czyli praca nad standardami kształcenia i możliwość kształcenia na studiach magisterskich. Jednak do tego jest potrzebna ustawa o zawodzie ratownika medycznego. Jeśli te rzeczy uda się wprowadzić, to oczywiście będziemy to bardzo popierać.

A jeśli chodzi o egzamin państwowy – tak jak mówię – w tej formie, w której był zaprojektowany, był to egzamin tylko teoretyczny. W naszej ocenie, niczego nie wnosił, a ratownicy dzisiaj funkcjonują i ten zawód wykonują dosyć sprawnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś jeszcze z państwa? Proszę bardzo.

Prezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów Tomasz Dybek:

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, Tomasz Dybek, Krajowa Izba Fizjoterapeutów. Na początku państwu odczytam stanowisko Prezydium Krajowej Rady Fizjoterapeutów, a później jeszcze je uzupełnię.

„Prezydium Krajowej Rady Fizjoterapeutów wspiera inicjatywę Ministra Zdrowia odnoszącą się do możliwości rezygnacji z przeprowadzenia Państwowego Egzaminu Fizjoterapeutycznego. Z uwagi na sytuację postcovidową, niezbędne jest jak najszybsze umożliwienie fizjoterapeutom wejścia do systemu opieki zdrowotnej i wsparcie procesu powrotu do zdrowia tysięcy pacjentów. Zastrzegamy sobie jednak możliwość powrotu do tego tematu.

Kwestia Państwowego Egzaminu Fizjoterapeutycznego do tej pory była zbyt płytko konsultowana, a środowisko ma zróżnicowane zdanie na ten temat. Intencją Prezydium Krajowej Rady Fizjoterapeutów jest przeprowadzenie szerszych konsultacji społecznych

z fizjoterapeutami i uczelniami kształcącymi fizjoterapeutów. Zależy nam na wysokiej profesjonalizacji naszego zawodu. Chcielibyśmy to zrobić jak najszybciej, efektywnie i reprezentatywnie dla naszego środowiska. W związku z powyższym w ciągu najbliższych 24 miesięcy Prezydium Krajowej Rady Fizjoterapeutów podejmie działania zmierzające do wprowadzenia najlepszych praktyk dotyczących zasad oceny osób kończących studia wyższe i chcących wykonywać zawód fizjoterapeuty”.

Tutaj odniosę się… Bardzo dziękuję panu posłowi Millerowi. Również brałem udział… Jeszcze raz dziękuję panu posłowi i państwu za ustawę, o którą wspólnie walczyliśmy. Proszę państwa, u nas ten egzamin jest po raz pierwszy. Doszło do sytuacji takiej – i mówię jako nauczyciel akademicki, że mamy dzisiaj 19. lipca, studenci ukończyli studia, wedle ustawy mają złożyć państwowy egzamin, a nic nie jest przygotowane.

Jestem prezesem Krajowej Rady Fizjoterapeutów od sześciu tygodni. Nie będę mówił, co zastałem. Na tę chwilę sytuacja jest patowa dla…

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Ale to jest wasza wewnętrzna sprawa.

Prezes KRF Tomasz Dybek:

Tak jak to rozumiem. Jest to naszą wewnętrzną sprawą, tylko ja mówię o tym, że dla tych fizjoterapeutów, którzy teraz ukończyli studia, robienie egzaminu w tym momencie, gdy nie wszystkie komisje są przygotowane, gdy jest wstrzymywanych 3–4 tys. fizjoterapeutów… Tak jak to rozumiem. Dlatego stanowisko krajowej rady na tę chwilę jest takie, aby zrobić szerokie konsultacje i ten PEF wprowadzić – na tę chwilę mamy trzy pierwsze roczniki, które mają te same standardy kształcenia – dopiero za najbliższe dwa lata… Dziękuję, państwu.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To znaczy, żeby sprawa była jasna. Panie prezesie, wprowadził pan tutaj sporo zamieszania. Jeżeli pan zakłada – przepraszam, chyba tak w imieniu nas wszystkich muszę się odnieść – że wskutek państwa jakiegoś wewnętrznego bałaganu, który pan zastał, my wycofamy egzamin na dwa lata, a za dwa lata go przywrócimy, to nie tędy droga, bo chyba nie o to chodzi. Albo państwo uważacie – tak jak pana przedmówca – że w inny sposób chcecie to zorganizować, albo… Bo z tego, co pan powiedział wynika, że z powodu pewnych perturbacji teraz nie jesteście gotowi do przeprowadzenia egzaminu, natomiast za dwa lata bardzo by pan chciał, żeby ten egzamin był. To na coś trzeba się zdecydować, bo to zupełnie zmienia to, co mamy w ustawie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Przysłuchuję się temu… No, obowiązuje nas poprawna legislacja. Ona różnie wychodzi, ale chcielibyśmy, żeby te akty prawne były w miarę czytelne. Jeżeli państwo są zdecydowani na to, żeby ten egzamin przeprowadzić, to jest oczywiście inna poprawka do tego typu sprawy. Trzeba po prostu zrobić prolongatę wejścia w życie takiego zapisu. To jest możliwe i tu nic się nie zmienia. Nic się nie zmienia, bo możemy po prostu zapisać, że ten punkt, który mówi o tym egzaminie, wchodzi w życie za trzy lata, za pięć lat. Taka możliwość chyba jest. Natomiast tutaj proponuje się wykreślenie. Jeżeli chcecie w inny sposób niż dzisiaj zaproponowany w ustawie przeprowadzić tego typu egzamin, to będzie to wymagało w przyszłości jakiejś nowelizacji waszej, wewnętrznej ustawy, ale musimy pamiętać, że wtedy będziemy musieli odnosić się również do ustawy europejskiej, bo dzisiaj mówimy o pewnych kwalifikacjach, które wiążą się w Europie. Sądzę, że z powodu tego, że na dzisiaj nie jest jednoznaczne, że ten egzamin jest wam potrzebny – może w przyszłości, może trzeba się zastanowić – poparłbym w związku z tym stanowisko ministra zdrowia, że na dzisiaj rezygnujemy z tego typu egzaminu…

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zaraz oddam głos. Szanowni państwo, tu jedną rzecz musimy wiedzieć, i państwo też. Jeżeli my zrezygnujemy z egzaminu, a pan mówi, że na przykład za dwa lata mieliby-

śmy go przywracać, to przepraszam bardzo, będzie jakaś grupa osób, która rozpocznie studia i powie – przepraszam, ale oni na coś innego się umawiali. Oni, gdyby wiedzieli, że będzie egzamin, to być może nie zdecydowaliby się na te studia. W związku z tym myślę, że to jest ten właściwy moment, aby podjąć decyzję, w którą stronę idziemy, bo oczywiście argumenty, żeby egzamin utrzymać, są. Są bardzo ważne. To jest kwestia pilnowania standardów. Wiemy też, z jakiego powodu ta ustawa o fizjoterapeutach była tworzona. Natomiast państwo też do końca musicie wiedzieć, czego wy oczekujecie i chcecie. Pani przewodnicząca Kwiecień.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym odnieść się do wypowiedzi pana prezesa w tym kontekście, że wydaje mi się, że do tej pory – i mam takie wrażenie, że państwo też tak oceniacie własną pracę, podobnie jak pan prezes w odniesieniu do ratowników – że wy świadczycie usługi na najwyższym poziomie. Teraz więc trzeba się zastanowić, czy wy uważacie, że nadal, mimo że siedem lat temu weszła ustawa o fizjoterapeutach, która miała porządkować ten rynek, miała wyeliminować osoby – tak bym powiedziała – które nie dawały gwarancji właśnie tej odpowiedniej jakości świadczonych usług, przez te siedem lat… Miałam takie wrażenie, że właśnie ta ustawa uporządkowała ten rynek świadczeń zdrowotnych i wy dajecie gwarancję świadczonych usług – jestem odnośnie do tego pewna.

Szkoły, które kształcą, podobnie, dają i wprowadzają na rynek fachowców, którymi Polska właściwie może się szczycić, bo my doskonale wiemy, że nasi fizjoterapeuci czy pracują w Polsce, czy poza granicami, świadczą usługi na najwyższym poziomie. Trochę więc się dziwię, że państwo mówicie, że za jakiś czas jednak ten egzamin państwowy w jakikolwiek sposób uszczelniałby jeszcze ten rynek i dopiero on dawałby gwarancję jakości. Jak dotąd, jestem przekonana, że państwo dajecie gwarancje tej jakości i trochę się dziwię tej wypowiedzi.

Uważam, że to jest słuszna droga, żeby zrezygnować z tych egzaminów państwowych, bo dzisiaj naprawdę, jeśli chodzi o to kształcenie, jakie się odbywa na poziomie czy ratowników, czy fizjoterapeutów, czy pań pielęgniarek – wyjątkiem są lekarze z pewnych względów – to jakość kształcenia jest na najwyższym poziomie. Natomiast te osoby, które wchodzą na rynek, po pierwsze, powinny mieć opiekę doświadczonego fizjoterapeuty, doświadczonego ratownika, bo prawda jest taka, że pewne umiejętności nabywa się pod opieką starszych kolegów. Powiedzmy prawdę, że to tak wygląda. Tak jak zawsze młody lekarz, nawet jeśli jest najzdolniejszy, zda najlepiej LEP, praktycznej wiedzy nabywa w drodze doświadczenia zawodowego pod okiem starszego kolegi czy starszej koleżanki, podobnie jest w waszych zawodach. Zatem uważam, że tutaj ten egzamin państwowy jest zbyteczny. To tylko mnoży pewne przeszkody, a my dzisiaj musimy uzupełnić ten rynek pracy, dlatego że mamy ogromną przepaść pokoleniową w zawodach medycznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Profesor Gellert się zgłasza. Dyrektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, proszę bardzo.

Dyrektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego Ryszard Gellert:

Dziękuję bardzo. Przysłuchuję się tym rozmowom z bardzo dużą uwagą. Mam okazję obserwować wyniki szkolenia podyplomowego w małych miastach, w dużych miastach, bo lekarze zdają egzaminy specjalizacyjne, i mogę państwu powiedzieć, i odesłać do naszych danych, które są na naszej stronie internetowej w CMKP – zdawalność w małych ośrodkach jest taka jak w dużych ośrodkach. Ten poziom medycyny nie jest zły. Można tam się nauczyć i dotyczy to najprawdopodobniej nie tylko lekarzy.

Co więcej, chciałbym powiedzieć, że ja akurat zdawałem egzamin końcowy z medycyny, ale cała masa pokoleń lekarzy, którzy teraz uczą innych, tego egzaminu nie zdawała i jakoś to idzie, działa i mamy całkiem niezły poziom zdawalności egzaminów. Te duże szpitale mają często gorszą zdawalność niż te małe. Chciałbym więc powiedzieć, że może nie tyle od egzaminów, zapisów to zależy, tylko zależy od tego, w jaki sposób organizujemy szkolenie zarówno przed, jak i podyplomowe. To jest temat, który ewen-

tualnie można rozwijać, ale twarde dane znajdą państwo dla każdej specjalności i dla każdego szpitala w Polsce u nas na stronie internetowej. To nie jest magia. To jest dostępne. Mamy pewne opracowania i widzimy, że są pewne ośrodki, które naprawdę dobrze pracują i można zawierzyć szkoleniu podyplomowemu, na pewno i przeddyplomowemu, w dobrych ośrodkach, bo ci ludzie, którzy szkolą, są ważni i oni są wszędzie, w całej Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Pani tam, na końcu. Proszę uprzejmie. Proszę włączyć mikrofon.

Radca prawny w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej Ewa Sobczak:

Ewa Sobczak, radca prawny, Naczelna Izba Lekarska. Szanowni państwo, stanowisko samorządu lekarskiego jest państwu znane, jak wynika z dotychczasowych wypowiedzi państwa posłów, nie widzę więc potrzeby, żeby je tutaj powtarzać. Chciałabym w tym momencie, w związku z tym tylko zaapelować o rozważenie w ogóle rezygnacji z wprowadzania w procedowanym projekcie zmian w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty, ponieważ takie szczątkowe regulacje, które tak naprawdę służą tylko i wyłącznie wprowadzeniu czy też stosowaniu rozporządzenia unijnego nr 536/2014 w sprawie badań klinicznych, nie powinny znajdować się w ustawie o zawodzie lekarza, tylko w akcie prawnym, który kompleksowo będzie regulował i doprecyzowywał przepisy unijne dotyczące prowadzenia badań klinicznych nad produktami leczniczymi.

Jak słusznie zauważyło również biuro studiów i ekspertyz, takie szczątkowe, wprowadzane doraźnie, nieprecyzyjne przepisy, nawet jeśli miałyby charakter czasowy, tylko do czasu, kiedy ta ustawa, w której te przepisy powinny się znaleźć, będzie procedowana, są niewłaściwe. Jest to po prostu psucie prawa. Dlatego też wydaje się, że należałoby zintensyfikować prace nad ustawą o badaniach klinicznych, które przecież już ponad rok temu, jeżeli dobrze pamiętam, były przedmiotem konsultacji i uzgodnień, i wprowadzić te przepisy właśnie w tamtym akcie prawnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Pan, bardzo proszę.

Kierownik Katedry i Zakładu Ratownictwa Medycznego Wydziału Nauk Medycznych w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach Klaudiusz Nadolny:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Klaudiusz Nadolny, dr habilitowany, kierownik Katedry i Zakładu Ratownictwa Medycznego na Wydziale Nauk Medycznych w Zabrzu, ratownik medyczny z wykształcenia, z 16-letnim stażem pracy w zespole ratownictwa i dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Sosnowcu. Odnośnie do tej dyskusji na temat systemu ratownictwa medycznego, zespołów ratownictwa medycznego i jednocześnie PERM-u, chciałbym zauważyć fakt, że pierwszy zapis dotyczący PERM-u pojawił się w momencie, kiedy nie było żadnych standardów kształcenia na kierunku ratownictwo medyczne. W momencie pojawienia się standardów na kierunku ratownictwo medyczne ten PERM stracił jakby swoją zasadność, którą miał jeszcze w czasie przed standardami. Każda uczelnia, która prowadzi kierunek medyczny, jakim jest również ratownictwo medyczne, ma akredytację, a więc ma odpowiednie dokumenty, że kształci na wysokim poziomie, więc dodatkowa weryfikacja, jeszcze taka, jaka była w PERM-ie, przy tych założeniach, czyli w formie testowej, biorąc pod uwagę, że to jest profil typowo praktyczny, w mojej ocenie nie ma kompletnie żadnego sensu.

Prawda jest taka, że jeśli chodzi o system ratownictwa medycznego, system działa bardzo dobrze. Są pewne obszary, które są do poprawy. Tutaj poruszana była kwestia dotycząca zespołów z lekarzami. Obecnie na 1600 zespołów w systemie mamy 330 zespołów specjalistycznych, ale chciałbym też przypomnieć, że jest procedowana ustawa przez zespół powołany przez ministra zdrowia do spraw zmiany ustawy o PERM-ie i jest zapis dotyczący jednego zespołu S na każde rozpoczęte 10 zespołów, co daje nam 160 zespołów specjalistycznych. W mojej ocenie, jest to w zupełności wystarczające.

Z drugiej strony, musimy też pamiętać, że pierwszym elementem jest kształcenie przeddyplomowe, a drugim elementem jest kształcenie podyplomowe. Tutaj, jeżeli cho-

dzi o ratowników medycznych, jest to jedna z tych grup zawodowych, która ma swoje okresy pięcioletnie, kiedy musi zdobyć odpowiednią liczbę punktów – 200 punktów edukacyjnych – w tym raz na pięć lat odbyć kurs sześciodniowy kończący się egzaminem. Wcześniej taki podmiot musi uzyskać akredytację z CMKP w Warszawie, więc tak naprawdę duży nacisk powinniśmy kłaść na to kształcenie podyplomowe. Myślę, że to jest ten kierunek faktyczny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie oddaję głos panu ministrowi. Proszę o odpowiedź na pytania posłów czy też zaproszonych gości.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Panie przewodniczący, panie i panowie, odnosząc się do kwestii standardów – tu już moi przedmówcy wspominali o tym – te standardy już są. Kiedy wchodziły zapisy o tych egzaminach tych standardów nie było. Wspomniałem o tym w kontekście pewnej ewaluacji tych standardów. Dlatego też mamy projekt zarządzenia w sprawie powołania zespołu do ewaluacji standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu fizjoterapeuty. Taki zespół zostanie powołany i co ważne – to jest bardzo ważne – te dwa elementy były konsultowane ze środowiskiem. W przypadku fizjoterapeutów, z samorządem, jeżeli zaś chodzi o ratowników, nie mamy samorządu, ale ze środowiskiem.

Odnosząc się do zapisów mówiących o kwestii perspektywy rozwoju, na przykład dla ratowników medycznych, to po to mamy już projekt ustawy o zawodzie ratownika medycznego i samorządzie zawodowym. Zakładam, że w niedługiej perspektywie ta ustawa też trafi pod obrady Komisji. I właśnie to jest budowanie tej perspektywy, po to, żeby takich sytuacji, o których pan poseł wspominał, nie było. Żeby właśnie ludzi zachęcać do studiowania, ale również wchodzenia w aktywne wykonywanie tego zawodu. Temu też miały służyć przyjęte przez Sejm rozwiązania w zakresie wzrostu wynagrodzenia minimalnego. Czyli, z jednej strony, kwestie wynagrodzeń, z drugiej strony, budowanie tej perspektywy możliwości rozwoju, bo przypomnę, że ta ustawa, o której mówiłem, wprowadza też studia magisterskie. Budujemy więc tę perspektywę. Pokazujemy tę perspektywę rozwoju chociażby na przykładzie ratowników medycznych.

W kontekście tej dyskusji o egzaminie, o tych kompetencjach, wspominałem państwu już w trakcie mojego pierwszego wystąpienia, że akurat wczoraj w Poznaniu pierwszy raz w Uniwersytecie Medycznym przeprowadzono tak zwany OSCE, czyli Obiektywny Strukturyzowany Egzamin Kliniczny właśnie na ratownictwie medycznym, i to jest ten kierunek, w którym chcemy podążać. Egzamin, który weryfikuje kompetencje, umiejętności, a nie kolejny egzamin, który weryfikuje tylko komponent wiedzy. To jest ten kierunek zmian.

Jeżeli chodzi o badania kliniczne, to w tym zakresie podejmujemy działania, żeby – tak jak powiedziałem – wdrożyć przepisy Parlamentu Europejskiego. Tutaj w tym zakresie, jak również w przyszłości, w projektowanej przez nas ustawie o badaniach klinicznych.

Odnosząc się do wypowiedzi środowiska, samorządu czy towarzystw, tak jak powiedziałem, każde nasze działania dotyczące konkretnego zawodu medycznego podejmujemy w dyskusji, w kontakcie, w relacjach, czy to właśnie z przedstawicielem towarzystw, czy też z przedstawicielem samorządów zawodowych. W tym przypadku dotyczy to zarówno ratowników medycznych, jak i kwestii kontaktów z samorządem fizjoterapeutów. Myślę, że te obawy, o których wspominał pan prezes, ta kwestia dyskusji… My jesteśmy otwarci na tę dyskusję odnośnie do przyszłości tego zawodu, jego samodzielności.

Właśnie w tym zespole, który powołamy do spraw ewaluacji, wśród członków będą przedstawiciele szeroko rozumianego środowiska, przedstawiciele różnych środowisk akademickich, praktycznych, samorządowych. Mamy też przygotowany projekt ustawy zmieniający – trochę tu wyprzedzam – który będziemy konsultowali ze środowiskiem. Czyli podejmujemy działania, które w dalszej kolejności mają jeszcze bardziej wzmacniać samodzielność i te kompetencje, umiejętności, i budować perspektywę rozwoju, w tym przypadku, jeśli chodzi o zawód fizjoterapeuty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania ustawy. Przechodzimy do jej procedowania. Na początek oddam głos przedstawicielom Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, pani mecenas.

I oczywiście od razu powiem, uprzedzając ewentualną uwagę, pytanie, że w imieniu Komisji udzielam państwu upoważnienia do dokonania korekt, które nie wymagają przegłosowania, są korektami redakcyjnymi niezbędnymi do przeprowadzenia. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Urszula Sęk:

Szanowni państwo, przygotowaliśmy siedem poprawek. W większości one dotyczą dodania odnośników czy to do tytułu ustawy nowelizującej, czy już do poszczególnych ustaw, które w ramach tej ustawy są nowelizowane, jako że z uzasadnienia wynika, że procedowana ustawa służy nie tylko wdrożeniu dyrektywy, ale także wdrożeniu dwóch rozporządzeń. Ta pierwsza poprawka między innymi służy temu, żeby po prostu w tytule ustawy znalazło się odzwierciedlenie, że ustawa służy też stosowaniu tych dwóch rozporządzeń.

Przy poszczególnych procedowanych artykułach będę zgłaszać te nasze poprawki. One są przedyskutowane z resortem, także… Mamy jeszcze kwestie bodajże w dwóch miejscach. Jedna z nich to oczywista omyłka pisarska. Chcemy jeszcze ze dwa – trzy pytania zadać, ale głębszych uwag nie mamy.

Oczywiście opinie BAS-u też czytaliśmy. One przyszły dzisiaj dosyć późno, ale nie są też tak łatwe do zastosowania, że tak powiem, do wprowadzenia. Czy nawet opinia Naczelnej Rady Lekarskiej, bo rozumiemy, że państwo nie chcą…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, myślę, że to jest jasne. Już nie wchodźmy w szczegóły. Każdy z nas otrzymał dokumenty.

Mam pytanie, nazwijmy to techniczne, o dwie rzeczy. Po pierwsze, czy któreś z poprawek, które już w tej chwili są zgłoszone, łączymy. Po drugie, mam taką propozycję. Na przykład, w art. 3 zmian jest chyba kilkanaście. Niektóre z nich są bardzo krótkie, jednozdaniowe. Chciałbym zaproponować, że jeżeli nie ma poprawek, żebyśmy przyjmowali całe artykuły, a nie poszczególne zmiany w artykule, chyba że jest oczywiście poprawka do tego, bo to zupełnie inna sytuacja. Nie wiem, pani mecenas, czy tak możemy zrobić. Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Troszkę trudniej, tylko jeśli to będzie obszerniejsza ustawa, to proponuję dać więcej czasu, żeby po prostu posłowie przejrzeli te wszystkie zmiany i od razu mogli zgłosić ewentualne poprawki…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, to tak możemy…

Legislator Urszula Sęk:

Myślę, że z tych naszych poprawek połączyć można wszystkie te, które dotyczą dodania odnośników, bo one mają charakter stricte legislacyjny.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. To zaraz nam pani powie, które.

Legislator Urszula Sęk:

To są poprawki pierwsza, druga, trzecia i szósta.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

I szósta. Dobrze. To w takim razie przechodzimy do procedowania. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Pani mecenas, w kontekście tego, co pani powiedziała, na tym etapie mamy już dokonać zmiany tytułu ustawy…

Legislator Urszula Sęk:

To jest dodanie odnośnika. To nie jest zmiana tytułu, tylko przy tytule jest odnośnik, który będzie dodany na dole, pod spodem, że nie tylko wdraża dyrektywę, ale także służy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Czyli tylko odnośnik, ale to nie wymaga głosowania, jak rozumiem. Czy musimy to przegłosować? To nie jest zmiana tytułu de facto, ale odnośnika…

Legislator Urszula Sęk:

To jest zmiana w tekście projektu.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie poddaję to pod głosowanie. Jest to związane z tymi poprawkami, które się łączą. Z pierwszą tylko. Czy tak?

Legislator Urszula Sęk:

Można też przegłosować pierwszą, drugą, trzecia i szóstą…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

No bo skoro je łączymy, to już połączmy…

Legislator Urszula Sęk:

…bo one wszystkie mają charakter techniczny.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy pan przewodniczący Piecha, czy pani mecenas może powie, wprowadzi nas, abyśmy tę poprawkę przyjęli? Pan przewodniczący Piecha, bardzo proszę.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rozumiem, że mamy przegłosować łącznie poprawki pierwszą, drugą, trzecia i szóstą. One dotyczą odnośników do ustawy, a nie samej treści, ale są istotne, ponieważ w tym tekście wyjściowym, który mamy, nie są zauważone odpowiednie rozporządzenia, które w międzyczasie weszły w życie. Jest to ważne z punktu widzenia legislacyjnego, bo rozporządzenia mają charakter priorytetowy nawet w polskim prawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie przechodzimy do głosowania nad tymi poprawkami. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czekamy pani poseł, oczywiście. Pierwsze głosowanie. Proszę, aby wszyscy się zalogowali. Czy już wszyscy zagłosowali? Tak.

Głosowało 25 posłów. Za głosowało 25, nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał. Poprawki zostały przyjęte. Tym samym rozpatrzyliśmy tytuł ustawy wraz z odnośnikami.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? W art. 1 jest sześć zmian. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Iłowiecki:

Dziękuję. Chciałbym zwrócić się z pytaniem do wnioskodawcy. Chodzi mi o zmianę drugą w art. 1. W lit. a) posłużono się skrótem ECTS. Prosiłbym o wyjaśnienie, co znaczy i czy adresaci prawa nie będą mieli wątpliwości, co ten skrót oznacza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Ten skrót jest powszechnie używany, tak więc nie będzie wątpliwości odnośnie do jego interpretacji…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ale przedstawiciel Biura Legislacyjnego prosił o rozwinięcie tego skrótu, więc gdybyście państwo byli uprzejmi…

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Okej… Rozwinąć w ustawie czy też…?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie, jest prośba o rozwinięcie tego skrótu.

Legislator Jarosław Iłowiecki:

I wyjaśnienie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

I wyjaśnienie.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Jest powszechnie stosowany. Dobre wyjaśnienie.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

To jest Europejski System Transferu Punktów.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Okej.

Legislator Jarosław Iłowiecki:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś inne uwagi? Nie. Czy ktoś z pań i panów posłów ma jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że rozpatrzyliśmy art. 1

Art. 2. Czy są uwagi? Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, my mamy pytanie. To z opinii Biura Analiz Sejmowych też wynikało, że projektowany ust. 2b, który mówi o tym, że minister wyznacza tę jedną komisję bioetyczną… Odnośnie do tej uwagi nam się wydaje czy z przepisu wynika, że to jest jedna na stałe, czy wyznaczana każdorazowo. To chyba przez to, że wyznacza jedną komisję, przyjęlibyśmy, że to jednak jest stała komisja. Natomiast faktycznie nie ma jakby żadnych wskazówek. Czyli jest pełna dowolność dla ministra, na podstawie jakich kryteriów on to robi. Czy to jest celowe i przemyślane rozwiązanie, że tak chcemy po prostu, żeby ministra niczym nie ograniczać?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Tak, tu chodzi o jedną komisję. To jest literalnie przełożenie przepisów rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy są inne uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3. Art. 3 składa się z aż dziesięciu zmian. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne… Czy są też uwagi, ze strony posłów? Poprawki? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Do zmiany ósmej mamy dwie poprawki. Poprawka czwarta, żeby określić – ponieważ tam jest pewien termin – że w terminie 30 dni… I nie jest wskazana data początkowa, od kiedy należy to liczyć. Nasza poprawka czwarta doprecyzowuje, że to jest w terminie 30 dni od dnia wprowadzenia produktu leczniczego do obrotu. To jest jedna rzecz.

Później dwukrotnie jest odesłanie do art. 22 ust. 2, natomiast tam powinno być odesłanie do przepisów wydanych na podstawie art. 22 ust. 2, bo to jest upoważnienie do wydania rozporządzenia…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

A to jest poprawka…

Legislator Urszula Sęk:

To jest poprawka piąta. Później mamy jeszcze pytanie. Wydaje się nam, że w zmianie ósmej, w art. 119a, w ust. 6 jest oczywista omyłka. Powinno być odesłanie do art. 127cba ust. 1 pkt 2 chyba… Chcielibyśmy resort zapytać, czy potwierdzają, że należy tej korekty dokonać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zamiast art. 127cba. Czy tak? O tym mówimy?

Legislator Urszula Sęk:

Ust. 1 pkt 1, a powinien być pkt 2.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie po kolei. Pan minister, bardzo proszę. Najpierw poprawki – piąta, szósta, czwarta, piąta. Czy pan popiera?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Teraz ta omyłka. Proszę do mikrofonu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Też popieramy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie rozumiem, że na podstawie delegacji Biuro Legislacyjne dokona korekty. Natomiast poprawki musimy przegłosować. Najpierw głosujemy nad poprawką czwartą.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dla osób, które później dołączyły – to są poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, poparte przez rząd.

Głosowało 27 osób. Za głosowało 21 posłów, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 6 osób. Poprawka czwarta została przyjęta.

Poprawka piąta. Głosujemy nad poprawką piątą. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 27 posłów. Za – 24, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 3 osoby. Ta poprawka również została przyjęta. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 3.

Art. 4 składa się z trzech zmian. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Tak, jest nasze pytanie. Co prawda w dyskusji odpowiedź częściowo padała, ale chcemy dopytać. Czy w związku z usunięciem tych egzaminów zarówno w art. 4, dotyczącym ratowników medycznych, jak i w szóstym, dotyczącym fizjoterapeutów, nie istnieje potrzeba dodania jakichś przepisów przejściowych? Czy nie zadzieją się jakieś sytuacje, które by wymagały skonstruowania przepisu przejściowego? To jest głównie do czwórki. Natomiast później, przy szóstce, będziemy mieli jeszcze techniczną uwagę, że tam chyba tę jedną zmianę trzeba by trochę inaczej sformułować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

W naszej ocenie, nie ma takiej potrzeby, jeżeli chodzi o te przepisy przejściowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, jeżeli innych uwag nie ma, stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 4.

Art. 5 składa się… Nie, jeśli nie ma poprawek, to nie głosujemy, rozpatrujemy. To jest procedura już od pewnego czasu stosowana.

Art. 5. Są tutaj dwie zmiany. Czy są uwagi do art. 5? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Jest poprawka nr 7. To jest też czysto techniczna sprawa. Ponieważ państwo proponują nowe brzmienie pkt 4 i tam są usuwane skróty dwóch rozporządzeń – 2017/745 i 2017/746 – które wynikają z ustawy o wyrobach medycznych, a później posługuje się tymi skrótami ustawa, te skróty trzeba po prostu w następne jednostki redakcyjne wprowadzić. Jest to przeniesienie tego, co jest wycinane z pkt 4 do pkt 5 i 6. Czysto techniczna rzecz.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie przechodzimy do głosowania nad poprawka siódmą. Kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 26 posłów. Za – 18, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 7 osób. Poprawka została przyjęta i tym samym rozpatrzyliśmy art. 5.

Art. 6. Art. 6 składa się z pięciu zmian. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Taka sama uwaga, jeśli chodzi o te przepisy przejściowe. Rozumiem, że pewnie pan minister tu też nie będzie widział konieczności.

Natomiast odnośnie do zmiany drugiej, lit. b), gdzie w pkt 1a skreśla się wyrazy „oraz złożony z wynikiem pozytywnym PEF", jest to wadliwie zapisane. To znaczy, prawdopodobnie błąd jest już w ustawie matce, dlatego że ten przepis brzmi tak, że „dyplomem potwierdzającym posiadanie kwalifikacji jest dyplom wydany osobie, która…" i jest „rozpoczęła studia" i jest ta końcówka „oraz złożyła z wynikiem". Jakby nie kończy się… Te studia są jakby rozpoczęte po 2018/19 i nie ma kończenia. W pkt 1, gdzie też skreślamy te wyrazy, jest, że rozpoczęła studia i skończyła, uzyskała tytuł magistra „oraz złożyła egzamin". Czyli można uciąć tę końcówkę „złożyła egzamin", bo uzyskała tytuł magistra. A w tym 1a jest po prostu „rozpoczęła studia", tak jakby samo rozpoczęcie studiów przesądzało o tym, że posiada się dyplom, który oznacza posiadanie kwalifikacji.

Tak więc w tym momencie rozumiem, że państwo nie mają jakiejś propozycji. Jeśli mamy przyjąć dzisiaj sprawozdanie, to jeżeli nie damy rady teraz, ewentualnie w drugim czytaniu trzeba zgłosić poprawkę, bo ten przepis jest wadliwy. On był prawdopodobnie tak wadliwy od początku.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że to słuszna uwaga, pani mecenas. Pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, czy macie państwo jakąś propozycję, aby teraz od razu dokonać korekty, czy to raczej wymaga spokojniejszego przepracowania?

Legislator Urszula Sęk:

Spokojniejszego, bo musimy merytorycznie wiedzieć, czym te rozpoczęte studia się kończą, co jest finałem, jaki tytuł… Rozpoczęło się, ale co jest finałem, jaki tytuł się uzyskuje.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Rozumiem. Pan minister jeszcze, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Zwracam uwagę na to, że tam jest napisane, że uzyskała dyplom. Tak? Proszę zwrócić uwagę…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Proszę, pan przewodniczący Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Rozumiem, że ad hoc nie jesteśmy w stanie wypracować jednoznacznego stanowiska. Proponowałbym, żeby przyjąć ten artykuł. Jeżeli zajdzie konieczność – bo nie musi wcale zajść konieczność, gdyż ta dyskusja tutaj przebiega tak, żeby to uzupełnić w jakiś sposób jednoznaczny – to wtedy po konsultacjach zgłosimy poprawkę. Pan przewodniczący i odpowiednio paru posłów mogą zgłosić poprawkę. Jeżeli takiej konieczności nie będzie, bo dyskusja może przebiegać w taki sposób, to po prostu przyjmijmy ten artykuł i zobaczymy, co będzie za kilka godzin.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tym bardziej, że tutaj są jakieś dodatkowe uzupełnienia, jak wnika z tego, co mówił pan minister. Dobrze. Rozumiem, że sprawa będzie jeszcze przeanalizowana, również z udziałem – o co proszę – Biura Legislacyjnego.

Jesteśmy w szóstce i tutaj nie mamy żadnych innych poprawek. W takim razie stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 6.

Art. 7. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 7. Art. 8. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 8. Art. 9. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 9. I art. 10. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Bromber:

Brak uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 10. Przechodzimy do głosowania nad całością ustawy.

Kto jest za przyjęciem ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 24 posłów. Za – 17, przeciw 1 osoba, wstrzymało się 6 osób. Stwierdzam, że ustawa została przyjęta.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą była pani poseł Płonka. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Elżbieta Płonka (PiS):

Wyrażam.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł wyraziła zgodę. Czy są inne kandydatury? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji, aby pani poseł Płonka była sprawozdawcą Komisji? Nie widzę. Stwierdzam, że pani poseł została sprawozdawcą Komisji. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.